

# Teresa Werner, Powiadają, że jest ładna

Powiadają, że jest ładna, nie jest Ci to rzecz żadna.  
Bo się co dzień o wschodzie myję rosą w ogrodzie.  
po co rosą się obmywam, kiedy jestem nieszczęśliwa?  
Bo wciąż nie ma takiego, co bym poszła za niego.

Co dzień u mnie są, wypytują wciąż, pod oknami orkiestra mi gra.  
Ja nie mówię "nie", ja nie mówię "tak", ale tego jednego mi brak.  
Co dzień u mnie są, wypytują wciąż, pod oknami orkiestra mi gra.  
Ja nie mówię "nie", ja nie mówię "tak", ale tego jednego mi brak.

Mówią także ci sami, że się brzydzę chłopcami.  
Broń mnie Boże od tego, bym nie miała którego.  
tylko nie chcę pijaka, ni żadnego hulaka.  
Pijak wszystko roztrwoni, hultaj po świecie goni.

Co dzień u mnie są, wypytują wciąż, pod oknami orkiestra mi gra.  
Ja nie mówię "nie", ja nie mówię "tak", ale tego jednego mi brak.  
Co dzień u mnie są, wypytują wciąż, pod oknami orkiestra mi gra.  
Ja nie mówię "nie", ja nie mówię "tak", ale tego jednego mi brak.

Tylko żądam trzeźwego chłopca pracowitego,  
Co go ujrzę w ochocie przy codziennej robocie.  
Jak takiego dostanę, żonką jego zostanę.  
Będę kochać nad życie, wszyscy ludzie ujrzą.

Co dzień u mnie są, wypytują wciąż, pod oknami orkiestra mi gra.  
Ja nie mówię "nie", ja nie mówię "tak", ale tego jednego mi brak.  
Co dzień u mnie są, wypytują wciąż, pod oknami orkiestra mi gra.  
Ja nie mówię "nie", ja nie mówię "tak", ale tego jednego mi brak.